

Akcja „Posesja '87”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mieszkalnych, instytucji, zaplecza gospodarczego, a także wnętrza wszelkich pomieszczeń budynków użyteczności publicznej.

Tegoroczna akcja ma do zrealizowania trzy nadrzędne cele: porządek wszędzie (ulice, posesje, ciągi miejskie i inne), porządek we wspomnianych już obiektach użyteczności publicznej (w tym również szalety miejskie — nasz ogólnonarodowy wstyd), szeroko rozumiana estetyka (reklamy, szyldy, okna wystawowe, poziome i pionowe oznakowania ulic itp.).

Mówi prezydent J. Stróżyński: — Chcielibyśmy wytworzyć wreszcie klimat społecznej aktywności nie tylko podczas trwania akcji. Musimy pracować nad tym, aby sprzątanie stało się naszą potrzebą i obowiązkiem.

Z pewnością, tak być powinno, ale niestety, nadal nie jest. W ostatni piątek wybraliśmy się na krótką przejażdżkę ulicami miasta. Brud, bałagan i niedbalstwo rażą. Oto kilka przykładów.

O Lokatorzy budynku przy ul. Głowackiego 3 mają kłopot z wejściem do bloku: uszkodzony chodnik. W ciemnościach wieczornych łatwo skrócić nogę.

O Przy złobku dzielnicowym na ul. Wawrzyńskiej jesienią dokładnie rozkopano chodnik. Potem doszła awaria urządzeń cieplnych — fachowcy (pewnie w celu jej usunięcia) wykopalili potężny dół kilka miesięcy temu — do tej pory nie jest zasypywany, a nawet niedokładnie zabezpieczony. Interweniowaliśmy swego czasu w tej sprawie — jak widać, bez większych efektów. Może „Posesja” wyrwie ze snu gospodarzy terenu.

O Nie najlepiej prezentuje się zaplecze restauracji „Winnica”, śmieci wokół śmietnika, kilka płyt chodnikowych.

O Przy ul. Grunwaldzkiej 7 swoim wyglądem straszy altanka śmietnikowa; jest po prostu rozwalona, a egiły leżą obok.

O Wyjątkowy przejaw niebezpieczeństwa — to braki w barierze ochronnej przy torach w pobliżu skrzyżowania ulic Mielczarskiego z Karczówkowską, nie opodal wiaduktu (szczegółowo podajemy miejsce, może wreszcie zainteresowani zauważą?).

Na pierwszy rzut oka widać ogólny bałagan w mieście: po trawnikach walają się śmieci, pozostałości brudnego śniegu przy ulicach robią nie najlepszą wrażenie.

Czas aby miotły poszły w ruch. (żuk)

Podwyżki emerytur i rent w 1987 roku

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Aby konkretnie i precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie, należy porównać efekty podwyżek emerytur i rent ze skutkami wzrostu kosztów utrzymania. Od 1 marca bieżącego roku waloryzowane są świadczenia wypłacane dla 6 milionów osób, to jest dla 92,5 proc. ogółu emerytów i rencistów.

Z waloryzacji nie skorzysta jedynie 490 tysięcy osób, którym przyznano świadczenia po 31 grudnia 1985 r. obliczając je od niedawno pobieranych, a więc relatywnie wyższych wynagrodzeń.

Efektowna podwyżka świadczeń pracowniczych i kombatanckich wyniesie 20,4 proc. — maksimum 6.135 zł, przy czym ograniczenie to dotyczy niewielkiego odsetka wysokich świadczeń — przekraczających 30 tys. złotych. W efekcie, przeciętna podwyżka emerytur i rent pracowniczych i pochodnych wyniesie 18,8 proc., co odpowiada kwocie 2.576 zł miesięcznie.

Dla osób otrzymujących emerytury i renty z ubezpieczenia rolników indywidualnych, w ramach marcowej waloryzacji podstawowy składnik ich świadczeń wynoszący 7.000 zł wzrośnie o 20 proc., to jest o 1.400 zł. Oprócz tego, podwyższony zostanie o 12,2 proc. tzw. składnik dodatkowy, obliczony od wartości sprzedanej państwu produkcji oraz przekazanych składników majątkowych, który stanowi element emerytur ok. 700 tys. rolników. W efekcie przeciętna podwyżka emerytur i rent rolnych wyniesie 16,7 proc., co odpowiada kwocie 1.691 zł miesięcznie.

Ponadto od 1 września br. 4,2 miliona osób otrzymujących emerytury i renty z systemu pracowniczego, pochodnych i kombatanckiego, otrzyma dodatkowo drugą podwyżkę w ramach wyrównywania tzw. starego portfela. Wielkość tej podwyżki będzie zróżnicowana i w zależności od daty przyznania świadczenia wzrośnie ona w stosunku do poziomu świadczeń z lutego bieżącego roku prze-

ciennie o: 15,6 proc., czyli 2.145 zł (dla świadczeń przyznanych do końca 1981 roku); 10,9 proc., czyli 1.495 zł (dla świadczeń przyznanych w 1982 roku) oraz 2,6 proc., czyli 355 zł dla świadczeń przyznanych w 1983 roku.

Sumując efekty obydwu podwyżek, realizowanych w bieżącym roku można stwierdzić, że w ich wyniku — w porównaniu z wysokością świadczeń wypłacanych w lutym 1987 r., podwyżka emerytur i rent pracowniczych, pochodnych i kombatanckich wyniesie średnio: — 34,4 proc. dla świadczeń przyznanych do końca 1981 r., 29,7 proc. dla świadczeń przyznanych w 1982 r.; 21,4 proc. dla świadczeń przyznanych w 1983 r.; 18 proc. dla świadczeń przyznanych w 1984 r. 16,7 proc. dla świadczeń rolniczych, przyznanych do końca 1985 roku.

Jeśli uświadomimy sobie, że zgodnie z tegorocznym CPR, wzrost kosztów utrzymania nie powinien przekroczyć 14,8 proc., tegoroczne podwyżki nie tylko wyrównują wszystkim objętych nimi weteranom pracy wzrost kosztów utrzymania, lecz także — w przypadku zdecydowanej większości świadczeń — pozwalają na ich realny wzrost.

• Czy przyjęcie do obliczenia podwyżek wrześniowych nie zwaloryzowanej podstawy wymiaru emerytur, renty z 28 lutego br. nie opóźni likwidacji tzw. starego portfela?

— Jak powszechnie wiadomo, podstawową przyczyną powstania tzw. starego portfela emerytur i rent był brak stałego mechanizmu waloryzacji świadczeń przed 1986 r. Wychodząc z tego założenia oraz uwzględniając efekty podwyżek świadczeń, jakie miały miejsce przed datą wejścia w życie mechanizmu waloryzacji, w 1986 r. obliczono, że emerytury i renty przyznane do końca 1981 r. są niższe o 50 proc., przyznane w 1982 r. o 35 proc., a przyznane w 1983 r. o 6 proc. w stosunku do poziomu nowo przyznanych świadczeń w 1985 roku.

Aby wyrównać te dysproporcje, należało podwyższyć podstawy wymiaru emerytur i rent o wyliczone wyżej wskaźniki procentowe, współczynnikiem waloryzacji ustalić nowe kwoty świadczeń i waloryzować jednorodny już portfel. Stąd wynika zasada podwyższania podstawy wymiaru świadczeń sprzed ich waloryzacji.

Rozwiązaniem idealnym byłoby przeprowadzenie tego przedsięwzięcia w jednym etapie, tzn. jeszcze przed pierwszą waloryzacją bieżącą, czyli przed 1 marca 1986 r. Ze względu jednak na ograniczone możliwości ekonomiczne oraz chwilową równowagę rynkową nie było to możliwe. Przyjęto zatem etapową realizację tych podwyżek. Zgodnie z ustawą z 29 stycznia 1987 r. cały proces zamknie się w trzech etapach.

• Czy mógłby pan scharakteryzować to jakimś jednym przykładem, który pozwoliłby np. przedsięwzięć wzrost emerytur ze starego portfela, waloryzowanej od marca 1986 roku do września przyszłego roku?

— Oczywiście. Założmy, że emerytura została przyznana w 1981 r., jej podstawa wymiaru w 1985 r. wynosiła 12.000 zł, staż pracy 30 lat, a współczynnik waloryzacyjny 76,25 proc. to kwota do wypłaty wynosiła: 9.150 zł.

Data	proc. waloryz. rewaloryzacji	podstawa wymiaru	emerytura po podwyżce		relacja do przeplacy w gospod. w proc.
			kwota do wypłaty	procent wzrostu	
lutym 1986	—	12.000	9.150	100,0	38,0
marzec 1986	15,0	13.800	10.523	115,0	43,7
wrzesień 1986	14,0	15.732	11.996	131,1	49,8
marzec 1987	20,4	18.941	14.443	157,8	52,2
wrzesień 1987	kwota 2832	21.773	16.602	181,4	60,0
marzec 1988	zakład. 14,8	24.995	19.059	208,3	60,0
wrzesień 1988	kwota 2832	27.827	21.220	232,0	66,8

Jak widać, w ciągu dwóch i pół roku emerytura wzrosła o 12.070 zł, to jest przeszło dwukrotnie, przy czym jej wzrost jest wyraźnie szybszy niż wzrost przeciętnej płacy w tym samym okresie.

Rok	proc. wzrost kosztów utrzymania	procentowy wzrost wynagrodzeń	róznica
1984	18,7	19,8	+ 1,1
1985	14,4	18,8	+ 4,4
1986	18,0	20,4	+ 2,4

Jeśli ją prześledzimy, odpowiedź będzie jednoznaczna. Wzrost wynagrodzeń wyprzedził wzrost kosztów utrzymania w ostatnich trzech latach prawie o 8 proc. Warto ponadto dodać, że wskaźnik wzrostu wynagrodzeń jest jednoznacznie zdefiniowany i zapewnia stosowny do waloryzacji emerytur i rent jednokowy wzrost nominalnych dochodów ludności czynnej i bierniej zawodowo.

• Czy ograniczenie podwyżek wysokich świadczeń nie wpłynie na „spłaszczenie” struktury emerytur i rent, która generalnie powinna odpowiadać strukturze płac zróżnicowanych w zależności od wkładu pracy?

— Od lat zasada polityki społecznej państwa jest — zwłaszcza w warunkach utrzymujących się procesów inflacyjnych — ochrona socjalna grup najsłabszych ekonomicznie. Zasada ta została wyraźnie potwierdzona uchwałą X Zjazdu PZPR. Konsekwencją tej polityki jest m.in. degresywny wymiar emerytur i rent preferujący osoby o niższych wynagrodzeniach, wyższe stawki zasiłków i dodatków rodzinnych dla rodzin o niskich dochodach na osobę, a także ograniczenie podwyżek wysokich świadczeń, co umożliwia nieco większe podwyżki świadczeń niższych.

Pozwala to w ramach ograniczonych środków skutecznie osłaniać grupę ludności gorzej sytuowaną. Prowadzi to w przypadku emerytur i rent do pewnego płaszczenia ich struktury, ale w obecnej sytuacji — ma to, moim zdaniem, głębokie uzasadnienie społeczne.

Ten pozytywny trend zmian w strukturze świadczeń będzie kontynuowany w 1988 r.

• Jak przebiega wypłata zwaloryzowanych od 1 marca emerytur i rent?

— W 11 województwach oddziały ZUS rozpoczęły wypłaty już 1 marca. Pozostałe 5, 10 i 15 marca. Do 20 marca wypłaciliśmy ponad 2,5 mln zwaloryzowanych emerytur i rent, a więc prawie połowę. Wraz z przekazami pieniężnymi a często wcześniej, emeryci i renciści otrzymują decyzję wa-

• Czy waloryzacja emerytur i rent wskaźnikiem wzrostu kosztów utrzymania nie byłaby krzywdniejsza?
— Chciałbym posłużyć się jeszcze jedną tabelką, tj. porównaniem wskaźnika kosztów utrzymania i wzrostu płacy:

loryzacyjną zawierającą szczegółową informację o zasadach podwyżki i sposobie jej obliczenia. Każdy zatem adresat może sprawdzić prawidłowość naszych wyliczeń. Niezależnie od waloryzacji marcowej emeryci i renciści otrzymują już informację o zasadach podwyżki we wrześniu 1987 i 1988 r.

Mimo że ustawowo jesteśmy zobowiązani do przeprowadzenia waloryzacji w ciągu dwóch miesięcy, staraliśmy się ten proces skrócić. Ponad 75 proc. wypłat podwyższonych emerytur i rent dotrże do adresatów jeszcze w marcu. Pozostałe najpóźniej do 10 kwietnia, oczywiście z wyrównaniem za marzec. Jest to wyraźny postęp w porównaniu do lat poprzednich. Warto przypomnieć, że ostatnia rewaloryzacja i podwyżek świadczeń w 1983 r. trwała pół roku, a w niektórych oddziałach blisko rok, w 1985 r. cztery miesiące, waloryzacja marcową w 1986 r. 60 dni, rewaloryzację wrześniową w ub. roku przeprowadziliśmy w ciągu 45 dni, natomiast tegoroczną waloryzację zakończymy w 40 dni.

• Jak zamierzacie to osiągnąć?

— Przede wszystkim dzięki rządowemu programowi, którego kompleksowa realizacja pozwala konsekwentnie usunąć wieloletnie zaniedbania, a jednocześnie wyzwała postęp techniczny naszej pracy i jej organizacji. Coraz więcej zadań wykonują komputery; rozwijamy własną poligrafia, która zapewnia szybki druk znaczącej części niezbędnych formularzy; powołał stabilizację kadra zakładu, której ofiarą i zaangażowanie, a często poświęcenie prywatnego czasu, gdyż jest jeszcze wiele zadań, które trzeba wykonać metodami tradycyjnymi, pozwalającymi na nieco mniej efektywną, a więc bezładną pracę. Niezależnie od podkreślenia dobrego współpracy kooperujących nam zakładów elektronicznych i technik obliczeniowej, podziękowania dla pracowników PKO, Głównego Urzędu Terytorialnego — bez ich szybkiego i dobrej pracy świadczenia dotarłyby na czas.

Z kroniki milicyjnej

• W Wólce Bałtowskiej (gm. Bałtów) jeden ze stojących na przystanku młodych mężczyzn kopnął w brzuch trenera Andrzeja I., który jechał drogą z grupą kolarzy. Na skutek upadku, poszkodowany doznał obrażeń ciała. Sprawca chuligańskiego ekscesu zbiegł.

• Dziś w nocy z osiedla Na Stoku w Kielcach skradziono „syrenę 105” koloru zielonego (z czerwonymi pokrywami bagażnika) o nr rej. KIB — 7858. W Ostrowcu natomiast sprzed nowego zamiatarki huty złodziej odjechał „fiatem 126p” koloru złotego o nr rej. KIZ — 8058.

• Na ulicy Malików w Kielcach 20-letnia Renata R. nie posiadająca prawa jazdy prowadząc „skodę”. Zjechała z jezdni na pobocze i uderzyła w drzewo. Kierująca i dwoje pasażerów odnieśli obrażenia ciała.

• W Ostrowcu na ul. Polnej Mirosław D. (l. 29) kierując (po spożyciu alkoholu) motocyklem „jawa” zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się tam z „syreną”. Motocyklista odniósł obrażenia ciała.

• Funkcjonariusze MO ujęli w Starachowicach — po pościgu —

Szczecinianie oglądają telewizję satelitarną

18-letniego Grzegorza Z., który włamał się do sklepu mięsnego. Zatrzymany nie zdołał nie zabierać bowiem został spłoszony przez nadchodzącego patrol.

• W Bodzechowie 11-letnia Aneta H. wtargnęła nagle na jezdnię i dostała się pod koła nadjeżdżającego „fiata 126p”. Dziewczynka doznała obrażeń ciała. (jm)

Ozdoba osiedla — emblemat krainy



Od pewnego czasu kieleckie osiedle Świętokrzyskie ozdabia rzeźba jelenia z podwójnym krzyżem pomiędzy rogami, stanowiąca wizytówkę dzielnicy. Nie wszyscy zapewne wiedzą, że ów krzyż, który przyjął się jako emblemat krainy świętokrzyskiej, to tzw. karawaka — symbol benedyktyńskiego klasztoru na Św. Krzyżu.

(alp)
Fot. Al. Piekarski

Rozmowy „Echa”

Trzeba kontrolować jakość i ceny

W dniach 30–31 stycznia br. w Warszawie odbył się III Zjazd Federacji Konsumentów. Wśród 14 delegatów województwa kieleckiego był p. Zenon Baranowski — członek Krajowej Rady Federacji Konsumentów.

— We wrześniu, 10 grudnia ubiegłego roku, wybrano pana Zenona Baranowskiego na przewodniczącym wojewódzkiego oddziału Regionalnego Federacji Konsumentów.

— I prezesem, i członkiem Rady Krajowej jestem już od kadencji.

— Dlaczego oddział nazwano wojewódzkim, czyżby działali w kilku województwach?

— Tak właśnie postanowiono na zjeździe krajowym, bowiem wielu województwach nie ma jeszcze ożywionego ruchu konsumenckiego. Dotyczy to także naszego województwa.

— Czy bliskie nam Radomia i Tarnobrzeg. Nie będziemy obejmować działalności, czyżby spróbujemy zainspirować mieszkańców do stworzenia własnych oddziałów.

— Jaki był temat przewodni zjazdu?

— Ochrona konsumenta. Działanie ruchu konsumenckiego ma być społeczne, a pracy, jak taka działalność, jest ogromnie dużo. Problemem nr 1 jest jakość, choćby w kontekście cen.

— Wielkim osiągnięciem zjazdu było utworzenie w Krakowie, wspólnie z Urzędem Miast, Społecznej Komisji Atestacji Wyrobów. To będzie centralna komisja z siedzibą w Krakowie. Jej członkami będą ekonomiści, zajmujący na etatach. Działalność finansuje Ministerstwo Finansów i Urząd Miast. Termin jej powstania wyznaczono na 1 kwietnia br.

— Czego się możemy spodziewać po tej komisji?

— Wreszcie towary, które dotychczas znajdowały się na rynku, będą atestowane pod kątem spełniania wymogów Polskiej Normy.

— Jakimi problemami poruszyliście na zjeździe delegaci?

— Nie występowaliśmy oficjalnie, ale złożyliśmy kilka wniosków, m.in. o to, by nasza organizacja otrzymała status wyższej użyteczności. Wtedy bardzo skromne środki finansowe na utrzymanie. A także pełnymi trzy razy w tygodniu specjalne dyżury. Obecnie jest pełniąca pracę na etacie. Chcielibyśmy, żeby w przyszłości stała się stałą. Poza tym nam są też pieniądze na telefon i światło. Obecnie w naszych finansach bardzo pomaga nam PSS.

— Kolejnym, bardzo ważnym problemem jest wystąpienie o umocowanie kontroli wewnętrznej przedsiębiorstw od państwa.

— Postulowaliśmy ponadto podniesienie rangi federacji. Chcielibyśmy mieć bardziej znaczący głos w sprawach istotnych dla konsumentów, chociaż czasem tak prozaicznych, jak tworzenie i lokalizacja nowych placówek handlowych czy ochrona środowiska.

— Tyle o zjeździe, a co ważnego wydarzyło się w ostatnim okresie w regionie, na terenie którego działacie?

— Tuż przed zjazdem spotkał się z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego w Kielcach. Powołaliśmy wówczas społeczną komisję, która ma śledzić zmieniające się ceny umowne. W pracach komisji biorą udział przedstawiciele federacji, Izby Skarbowej oraz związków zawodowych. Komisja będzie więc społecznym konsultantem ds. cen. Mamy nadzieję, że tyle bębni co teraz, na pewno nie będzie.

— Jak ta walka z bublami będzie wyglądać w praktyce?

— Jeszcze w tym roku Federacja Konsumentów zorganizuje wystawę buble produkowanych w województwie. Skonsultujemy to jednak wcześniej z krakowską komisją atestacyjną.

— A jak przedstawiają się plany rozwoju organizacji kieleckiej?

— W województwie mamy 5 klubów. W ubiegłym roku powstały w Pińczowie, Skarżysku, Ostrowcu i Starachowicach. Planujemy ich utworzenie jeszcze w Końskich, Jędrzejowie i Busku. Ponadto czynimy starania o utworzenie na terenie województwa wiejskiego klubu konsumentów.

— Życzymy powodzenia.

A. ZAPALA

► Konserwy pod ladą ► Nie wykorzystane możliwości produkcyjne masarni rzemieślniczych ► Alkohol sprzedawany wbrew przepisom

Spekulacja „kwitnie”

Istniejąca przy Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach Komisja do Walki ze Speculacją organizuje liczne spotkania, na których organy kontrolujące działalność zakładów produkcyjnych i przedsiębiorstw handlowych przedstawiają wyniki swych prac. Ostatnie spotkanie poświęcone było ocenie roku 1986, jak również pierwszych miesięcy br.

Inspektorzy Państwowej Inspekcji Handlowej w Kielcach dostarczyli interesujących informacji o tym, co można ukryć przed klientami w sklepie mięsnym. Posłużyli się wynikami kontroli w placówce nr 143 w Kielcach, należącej do PSS „Społem”. Pod ladą znaleziono mianowicie trzy gatunki konserw — gulasz angielski, szynkę śląską i konserwę tyrolską, wartości aż 415 tysięcy złotych.

Podali też przykłady na ukrywanie artykułów przemysłowych. Oto w sklepie nr 1 podległym GS w Daleszycach nie było dla klientów kozaków męskich i dziecięcych z „Podhala” oraz kozaków damskich skórzanych. Natomiast na zapleczu były — łącznie za 33 tys. złotych.

W Spółdzielczym Domu Handlowym „Domus” w Końskich chomikowano proszki do prania, lakiery do włosów i szampony za 53 tys. złotych, a w „Merkurym” w Starachowicach te same towary za 35 tys. zł.

Zaprezentowane zostały także wyniki kontroli wewnętrznych w zakładach. Np. w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Kielcach uniemożliwiono kierownikowi z obcych zakładów kradzież mięsa wieprzowego i flaków oraz próbę dostarczenia do placówek handlowych 38 kg mięsa „wygospodarowanego” przez konwojenta i kierownika.

Przyjrano się także pracy swoich pracowników w restauracji „Bristol” w Kielcach. Bufetowa wydała kelnerce wódkę czystą zwykłą w opakowaniu wyborowej, a kelnerka sprzedała ją konsumentom w cenie wódki czystej wyborowej oszukując konsumentów na 672 zł.

Jednym z tematów spotkania było wykorzystanie możliwości wytwórczych masarni spółdzielczych i rzemieślniczych zakładów wędliniarskich. Czy zwiększyły one podaż wyrobów garmazeryjnych i wędlin drobnych?

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni w Kielcach produkuje tego typu wyroby w 39 zakładach. Może dostarczyć rocznie 6460 ton przetworów mięsnych. Niestety, nie wykorzystuje w pełni tych możliwości. Przyczyna są pro-

wadzone systematycznie remonty, a także brak surowca — podrobów. Nie zwiększyła się więc ani produkcja garmazeryjna, ani wyrobów podrobowych.

Ważnym dostawcą wyrobów wędliniarskich na rynek województwa kieleckiego jest rzemiosło. Funkcjonuje 25 takich zakładów, z tego 17 w miastach, pozostałe na wsi. Przygotowują miesięcznie 200 ton kaszanki, podgardlanej, pasztetowej i salcesonu, chociaż mogłyby aż 500 ton. Przykładem niewykorzystania możliwości produkcyjnej jest firma Zbigniewa Kośli w Ostrowcu, skąd dostawy podrobów są niedostateczne.

Jedynie w masarniach PSS udało się pokonać trudności

zaopatrzeniowe. Dzięki dostawom dodatkowych ilości mięsa wołowego i pracy w wolne soboty i niedziele w porównaniu z rokiem 1985 wzrosła liczba wyrobów podrobowych przekazanych na rynek.

Oceniono również sytuację w handlu alkoholem. Jak poinformował dyrektor Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Kielcach, Stanisław Barański, nadal nie przestrzega się ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W sklepach handlujących trunkami brak wywieszek — zezwoleń na sprzedaż alkoholu, informacji o szkodliwości spożywania itp.

Wyniki kolejnych kontroli są niepokojące. Mimo kar — przykładów spekulacji nadal jest zbyt wiele. Wniosek stąd prosty — działań antyspekulacyjnych także musi być więcej.

A. ZAPALA

Radomskie wędliny jedne z najlepszych...

▼ Czy będzie więcej wędlin trwałych?

▼ Wzrosło zapotrzebowanie na mięso

▼ Nadal małe zróżnicowanie asortymentowe wyrobów

Radomskie wędliny należą do najlepszych i najsmaczniejszych w kraju. Świadczy o tym różne wyróżnienia, a przede wszystkim znikomy procent reklamacji. W ubiegłym roku na 26 przedsiębiorstw w branży mięsnej, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego przy ul. Mireckiego zajęło 2 miejsce w kraju. Mimo to, ciągle słyszy się od konsumentów, że obecne radomskie kielbasy; to nie te co dawniej.

Na temat jakości wyrobów wędliniarskich rozmawiamy z zastępcą dyrektora ds. produkcji, mgr. inż. Zbigniewem Paćkiewiczem.

— Większość konsumentów przyzwyczaiła się do wędlin tzw. swojskich, zawierających sporo czosnku, pieprzu, papryki. Dobra kielbasa to oczywiście wędzona (niemal osmolona). My od dłuższego czasu do wędlin stosujemy mieszanki herbapolowskie. Niektóre przyprawy naturalne zostały wyeliminowane (pieprz). Mieszanki, zgodnie z polską normą, powinny wyroby utrzymać we właściwych parametrach fizykochemicznych i organoleptycznych. Nasze wyroby w żadnym przypadku nie odbiegają od przyjętych norm.

— Niektóre wasze wędliny w sklepach nie wyglądają zbyt apetycznie.

— Jest to sprawa złożona. Każdy wyrób ma określony czas gwarancji na walory smakowe. Przykładowo na około 20 różnych rodzajów, więcej niż połowa to wędliny tzw. nietrwałe.

Należy do nich m.in. parówkowa, serdelowa, serwolotka, parówki, krakowska, szynkowa i inne. Kielbasy te mają krótki okres gwarancji. W każdym sklepie powinna wisieć stosowna informacja na ten temat. Mamy zresztą w tej kwestii odpowiednie porozumienie z PSS „Społem”. Wywieszek jednak w placówkach handlowych z reguły nie ma. Nieco dłużej może „poleżeć” wędlinia półtrwała, tj. żywiecka, toruńska oraz wyroby trwałe: szynka, baleron, polędwica, boczek surowy wędzony. W Radomiu nie przyjęły się nowe asortymenty. Klienci nie byli zainteresowani kielbasą bytomską, husarską, choć narzekają na mały wybór wyrobów wędliniarskich.

Obecnie jesteśmy w trakcie budowy suszarni i dojrzewalni wędlin trwałych. Pod koniec roku sytuacja ulegnie radykalnej poprawie. Na rynku będzie więcej kabanosów, myśliwskiej, krakowskiej suchej i innych.

— Czy są trudności z surowcem?

— Nie mamy specjalnych problemów z żywcem. W ubiegłym roku wyprodukowaliśmy 5340 ton wędlin. Wykonując tym samym plan w 107 proc. W tym roku za dwa miesiące zrobiliśmy 838 ton wyrobów wędliniarskich. Dziennie na potrzeby Radomia dostarczamy ok. 21 t różnorodnych wyrobów, z czego 15 ton to kielbasy, 6 ton zaś wędzonki. Ostatnia sytuacja w radomskich sklepach uległa zmianie, klienci poszukują w większym stopniu mięsa niż wędlin. W marcu na kartki można zresztą kupić 40 proc. mięsa i resztę wędlin. Sądzę, iż przy tym stanie hodowli i skupu nie powinno być żadnych problemów na rynku mięsnym.

Not. (wim)

Babelki z... „Radoskōru”

Co produkuje „Radoskōr”? Wiadomo — buty, ale czy mógłby ktoś przypuszczać, że także... wodę sodową?

Od lipca ub. roku działa zlokalizowana na terenie Garbarni nr 3 wytwórnia wód gazowanych firmowana przez obywateli. Butelki z etykietą „Radoskōr” trafiają do wszystkich zakładów wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Z usług wytwórni korzystają również „Łączniki” i „Polam”.

— Chętnych było więcej, ale ze względu na ograniczone możliwości produkcyjne musieliśmy odprawić ich z kwitkiem —

mówi kierownik wytwórni, Aleksander Opalka. — Sam „Polam” złożył zapotrzebowanie na 96 tys. butelek w ciągu roku, „Łączniki” w okresie letnim biorą ok. 4 tys. dziennie.

Wytwórnia jest najnowocześniejszym zakładem tego typu w województwie radomskim. Pracują tu urzędnicy polskie, czeskosłowackie i niemieckie; wszystkie czynności są na wół zautomatyzowane. Na miejscu odbywa się uzdatnianie wody. Od dnia uruchomienia do końca ubiegłego roku wytwórnia opuszcza ponad 500 tys. butelek „czystej gazo-

wanej”. Zysk brutto ze sprzedaży wyniósł 3,5 mln zł. Wg tutejszych szacunków, 20 mln zł zainwestowanych w przedsiębiorstwo wróci się za niecałe trzy lata. Zwalazcza że dodatkowe dochody przyniesie oranżada, której rozpoczęcie produkcji zależy od tego, kiedy poznański „Spomaz” zakończy instalowanie odpowiednich urządzeń. Wizytówką zakładu są jednak nie tylko kosztowne maszyny. Zwracają uwagę świetnie utrzymane pomieszczenia socjalne, jakich gdzie indziej w „Radoskōrze” nie uświadczysz: przestronne szatnie, pokoje śniadani, glazury na ścianach ubikacji i łazienek, natryski. No, ale tak musi być przy produkcji artykułów spożywczych... (kzm)

Wykorzystać potencjał rzemiosła!

Duże możliwości małych piekarni

W Radomiu przy ul. Gajowej budowana jest piekarnia mechaniczna o dużej zdolności produkcyjnej. Wstępnie zakłada się, iż inwestycja ta pochłonie grubo powyżej miliarda złotych. Zaspokoi ona na wiele lat potrzeby mieszkańców grodu nad Mleczną w zakresie pieczenia. Inwestycja wzbudza jednak sporo kontrowersji, głównie w środowisku rzemieślniczym. Cech Rzemiosł Spożywczych w Radomiu w ogóle zakwestionował celowość budowy piekarni giganta. Przedstawiciele radomskich piekarzy: Sylwester Wojcieszek — podstarzy cechu, Marian Pastuszek, Zygmunt Głogowski, Jan Banaszkiewicz, Marek Zak oraz prezes Cechu Rzemiosł Spożywczych — Jan Grzeszczyk rozmawiają z reporterem „Echa Dnia”.

Red. — Jak jest stanowisko panów w sprawie programu rozwoju przemysłu piekarniczego w mieście i województwie?

— Obecnie w Radomiu jest 19 piekarni produkujących pełny asortyment pieczywa. Ponadto dwie piekarnie w najbliższym czasie rozpoczną produkcję. W niedalekiej przyszłości budowane będą dalsze trzy piekarnie rzemieślnicze. Dziś piekarnie rzemieślnicze mogą dostarczać 51,5 tony pieczywa w

ciągu 16 godzin. Praktycznie produkujemy 22,5 tony. Nasze moce nie są wykorzystane nawet w połowie. W Radomiu natomiast dobrowolne zapotrzebowanie na pieczywo wynosi średnio około 64 ton, z czego zakłady uspołecznione pokrywają około 41,5 tony. Od połowy 1984 roku w naszym mieście, zresztą nie tylko u nas, notuje się spadek spożycia pieczywa. Ma na to wpływ zarówno wzrost cen jak i mniejsze marnotrawstwo chleba. Z naszych wyliczeń wynika, przyjmując perspektywiczne nawet znaczny przyrost ludności radomskiej aglomeracji miejskiej, iż pieczywa w Radomiu nie zabraknie i nie występuje niedobór zdolności produkcyjnych. Problem jest przede wszystkim w podnoszeniu jakości pieczywa i jego właściwej dystrybucji.

Red. — Dlaczego w dniach poprzedzających wszystkie święta w Radomiu z reguły brakuje chleba?

— Klienci chcą kupić przede wszystkim pieczywo świeże, nie chcą chleba z tzw. rotacji. Jeżeli do tego dołączy się kulejący transport i kiepska informacja znajdujemy odpowiedź dlaczego peligrzyni mieszkańcy nowych osiedli zmierzają do centrum. Tu naturalnie tworzą się kolejki. W jednym sklepie chleb zostaje w innych zaś go brakuje. Problem można rozwiązać poprzez lepszą organizację, a następnie właściwą dystrybucję. Jeżeli już myśleć perspektywicznie, to naszym zdaniem należy inwestować w małe piekarnie osiedlowe i to w oparciu o kapitał rzemiosła. Lokalizacja piekarni w Radomiu jest nierównomierna. W nowych osiedlach takich, jak Michałów, Borki, osiedla XV i XXXV-lecia nie ma żadnych zakładów piekarniczych. Chleb trzeba tam dowozić. Natomiast w centrum w obrębie jednej ulicy są po dwie i trzy piekarnie.

Red. — Dlaczego tak zdecydowanie występuje przeciwność budowie piekarni przy ul. Gajowej?

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

małych zakładach typu rzemieślniczego nie ma problemów z rytmicznością dostaw. Przy dużym zakładzie nie można też w żaden sposób zapewnić bezawaryjnej produkcji. Ponadto rzemieślnicy czują się zagrożeni. Wybudowanie i uruchomienie piekarni mechanicznej — ciągnąć może pogorszenie zaopatrzenia w surowce odpowiedniej jakości. Stworzy to sytuację naturalnej eliminacji piekarzy rzemieślniczych z infrastruktury handlowej Radomia. Nasze kontakty z Wydziałem Handlu UM mają na celu wyeliminowanie niedociągnięć w zaopatrzeniu rynku. Zadeklarowaliśmy też daleko idącą pomoc w przypadku awarii w sieci dystrybucji pozostałych dostawców. Zaproponowaliśmy też, aby dla równomiernego i bardziej racjonalnego zaopatrywania miasta w pieczywo zorganizować dostawy z PSS „Społem” i GS „Samopomoc Chłopska” w tych godzinach, kiedy rzemieślnicze sklepy piekarnicze nie pracują i na odwrót. Współpraca ta powinna przynieść widoczne efekty w zakresie poprawy rytmiczności zaopatrzenia.

Naszym zdaniem, należy zrobić wszystko, aby wykorzystać możliwości inwestycyjne i potencjał rzemiosła.

not. (wm)

Ikra na eksport

Polskie rybołówstwo dalekomorskie od kilku lat eksportuje ikrę z mintaja. Zbyt na ikrę z mintaja, jeszcze kilka lat temu zupełnie nie wykorzystywano, wykazuje tendencję rosnącą. Trzy lata temu sprzedano zagranicą kontrahentom tylko 200 ton, w ubiegłym roku — ok. 1700, a w b.r. planuje się sprzedać około 2 tys. ton ikry. Warto zaznaczyć, że technologia pozyskiwania ikry z mintaja jest oryginalnym polskim opracowaniem naukowców ze szwedzkiej Akademii Rolniczej oraz wynalazców i racjonalizatorów z przedsiębiorstw połowów dalekomorskich. Mintaja poławiają statki rybackie szwedzkiego „Gryfa” i „Świno” „Odry” oraz gdańskie „Dalmor”. Zaczęło też pożywać i eksportować ikrę ze śledzi poławianych na Bałtyku. Kontrahent zagraniczny zainteresowani są zwiększeniem dostaw.

(as)

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

— Era gigantomanii — naszym zdaniem — minęła bezpowrotnie. Nigdzie nie buduje się ogromnych piekarni. Jest to nieekonomiczne. W mieście zakładu giganta można wybudować 8-10 małych piekarni osiedlowych. Odpadają wówczas koszty transportu. Nie jest to też bez znaczenia dla jakości pieczywa, które wożone czasem 5-10 km traci wiele na wyglądzie. Przy

Kapelusz na każdą okazję



Istniejąca od 1927 roku skoczowska Fabryka Kapeluszy „Polkop” jest w kraju monopolistą w wytwarzaniu kapeluszy filcowych (włosowych). Rocznie produkuje się tu 600 tysięcy kapeluszy damskich i męskich w 120 wzorach (każdego roku wprowadza się 30 nowych modeli). CAF — Henryk Rosiak

„Sokół Maltański” w kolorze!

Szlachetna misja? A może barbarzyństwo?

„Telewizjowcy nie chcą oglądać czarno-białych filmów. Dlatego pokazujemy im kolorowe wersje filmowej klasyki. Inaczej nigdy by tych arcydzieł nie poznali” — takie to rzekomo szlachetne przesłanie przewlecia amerykańskiej firmie „Turner Enterprise”. Dysponuje ona własną siecią telewizyjną i emituje w niej komputerowo podkolorowane filmy z lat trzydziestych, czterdziestych i pięćdziesiątych!

Praktyka ta wywołuje jednak coraz więcej sprzeciwu ze strony filmowców i krytyków. Ostatnio gorąco zaproteścił słynny reżyser John Huston. Jego „Sokół Maltański” arcydzieło „filmu czarnego” zostało pokazane we wszystkich kolorach.

„To barbarzyństwo, pogwałcenie integralności artystycznej filmu, zbrodnia popełniona na historii kina” — oświadczył wzburzony. Ale firma Teda Turnera robi swoje. Kolorowe wersje starych filmów przyciągają widzów, a co za tym idzie — przysparzają zysków z reklam. Zarabianie pieniędzy w głośno popularzowanej sztuce to zaiste szatański pomysł! Co gorsza skutkuje. Głosami demaskującymi komercyjny podtekst całego przed-

Skandynawska strefa bezatomowa

Konkretyzowanie idei

(Korespondencja ze Sztokholmu)

Skandynawska strefa bezatomowa stanie się faktem jeszcze w najbliższym czasie. Wśród odpowiedzi na tak postawione pytanie jest sporo jest tu opinii powątpiewających. Jednakże nasceptycy przyznają, że proces realizacji tej idei otrzymał w nich miesiącach szereg ważnych impulsów.

Od końca ubiegłego roku zdecydowane stanowisko w tej sprawie, nie ograniczając się jedynie do poparcia propozycji, ale wyrażając konkretne działania. Wykazał Związek Radziecki. Jako takie właśnie konkretyzacji jednego z super-ostwo oceniono w Skandynawii. Wskazanie rządu ZSRR na montowaniu rakiet średnio- i wielozadaniowych. Wskazanie rządu ZSRR na montowaniu rakiet średnio- i wielozadaniowych. Wskazanie rządu ZSRR na montowaniu rakiet średnio- i wielozadaniowych.

Obecnie raport międzyrządowej komisji rozstrzygnięcia został do wszystkich partii skandynawskich w celu szczegółowego przestudiowania.

MAREK BIERUT (PAI)

Na ekranach

W bieżącym tygodniu na ekranach głównych kin Kielc i Radomia obejrzymy kilka nowych, nie zapowiadanych jeszcze przez nas filmów.

„ESD” — barwny film dla młodzieży produkcji polskiej, oparty na dwóch książkach Małgorzaty Musierowicz „Kwiat Kalafiora” i „Ida Sierpniowa”. Jest to opowieść o młodych ludziach, o ich dorastaniu, pierwszych miłościach i zawodach, o konfliktach ze światem dorosłych. Główną bohaterką jest szesnastoletnia Ida, która myśli o teorii sygnałów. W tej sytuacji niełatwo osiągnąć wspólne stanowisko, jednak udało się do tego postawić i specjalna komisja parlamentarnej, obradująca w Sztokholmie, wyraża wspólny, nowy dokum. Jest to raport, w którym sformułono konkretny plan realizacji idei skandynawskiej bezatomowej.

W tym filmie nie jest to, dorosli też nie są tacy źli, bywają tylko zagubieni, zapracowani, popadają w kłopoty, błądzą, wyrządzają sobie nawzajem przykrości, ale wystarczy im pomóc, okazać zrozumienie, dobrze i uśmiech. Nikt nie powinien być samotny, bo wokół jest wielu przyjaznych ludzi, wrażliwych na cudze problemy i kłopoty. Reżyserowa Anna Sokolowska, w rolach



W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał akumulator o zmniejszonej obudowie. Tradycyjne zabiegi, jak dolewanie wody destylowanej i doładowywanie, można w tym przypadku wykonywać co pół roku. CAF — R. Królak

W Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu trwają prace badawcze nad konstrukcją akumulatorów rozruchowych kwasowo-olowiowych, galwanicznych. Założono etap pośredni. Powstał

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Poniedziałek
23 marca 1987 r.

Dzisiaj składamy życzenia
FELIKSOM
i **PELAGIOM**

Jutro
GABRIELOM
i **MARKOM**

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego —
nieczynny.

KINA

„Romantica” — „Niekończąca się opowieść” — RFN, bo. g. 15.30.
„Mistrzini Wu Dang” — ChRL, l. 15, g. 17.30, 19.30.
„Moskwa” — „Nad Niemnem” — I, II cz. pol. l. 12, g. 15.45, 19.
„Studyjane” — „Dyrygent” — pol. l. 15, g. 15, 17 DKF — g. 19.
„Skalka” — „Butch Cassidy i Sundance Kid” — USA, l. 15, g. 15, 17, 19.
„Robotnik” — nieczynny
„Amonit” — nieczynny
„Sabat” — „Niebiańskie dni” — USA, l. 15, g. 18.15, „Imperium kontratakuje” — USA, l. 12, g. 16.15

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” —
nieczynna.

DOM ŚRODOWISK TWÓRCZYCH
— „Palac T. Zielińskiego” —
Wystawa fotograficzna Edwarda Hartwiga: „20 x Hartwig” — czynna w godz. 10-22.

GALERIA FOTOGRAFIKI, ul.
Rewolucji Październikowej 8a —
Wystawa Jerzego Olka „Jest i nie jest”.

MUZEUM — nieczynny
APTEKA — stały dyżur nocny
pełnia nr 29-008, ul. Sienkiewicza
15; nr 29-001 ul. Buczka 37/39.

PORADNIE DYŻURUJĄCE: dla
dzieci i dorosłych ul. Pocieszka
11 (Przychodnia Rejonowa) w
godz. 17-21. Stomatologiczna —
Przychodnia Rejonowa nr 15 —
ul. Karłowicza 35, czynna
w niedziele i święta w godzinach
7-21.

INFORMACJA O LEKACH —
czynna w godz. 7.30-15.30 z wy-
jątkiem dni świątecznych i dni
wolnych od pracy — tel. 523-32

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999, Po-
gotowie MO 997 Straż Pożarna
998 Pomoc Drogowa 981, Pogoto-
wie Energetyczne Kielce — Mia-
sto 991 Kielce — Teren 956. Po-
gotowie Wodociągowe 994, Pogoto-
wie Gazowe 31-20-20 i 992. Po-
gotowie wod-kan c.o. elektrycz-
ne RPKM czynne w godz. 7-23
tel. 31-68-57. Poczta Informa-
cja o Usługach 911. Informacja
PKP 930 Informacja PKS 602-79.
Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek
Informacji Usług WUSP 457-41.
**CENTRUM INFORMACJI „U-
RYSTYCZNEJ IT”** — tel. 486-86
czynne do 16 w soboty do 14
POSTOJE TAKSÓWEK: Osobo-
we — Dworzec PKP tel. 534-34
ul. Słowackiego 31-29-19; ul. Je-
ślonowska 31-79-19. Postój taksówek
bagażowych — ul. Armii Czerw.
tel. 31-09-19. Postój samochodów
ciężarowych — ul. Dąbrowska
31-08-19

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego —
nieczynny.

KINA

„Baltyk” — „Mistrzini Wu
Dang” — ChRL, l. 15, g. 15.15,
17.30, 19.30.
„Przyjaciół” — „Powrót do przy-
szłości” — USA, kol. l. 12, g. 15.30.
„Zygfrid” — pol. kol. l. 15, g.
17.45, 19.45.
„Pokolenie” — „Cileandra” —
rum., kol. l. 15, g. 15.15, „Gry
wojenne” — USA, kol. l. 12, g.
17.30, „Aria dla atlety” — pol.
kol. l. 18, g. 19.30.
„Odeon” — „Pan Wołodyjow-
ski” — pol. bo. g. 15.30, „Blues
Brothers” — USA, kol. l. 15, g.
18.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010
ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015 pl.
Konstytucji 5
INFORMACJA służby zdrowia
— czynna 6-20 tel. 261-21. Infor-
macja o usługach — 365-85
TELEFONY: Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999 Pogoto-
wie Energetyczne — Radom 981

NUMER 57

STRONA 6

Komenda MO 251-35. Pogotowie
Milecyjne 997, Pomoc drogowa 961.
POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Ca-
zimirski i Wigury 418-10

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Odważny kapita-
tan” — ZSRR, l. 12, g. 15, „Czu-
te słowa” — USA, l. 15, g. 16.50,
19.10.
„Metalowiec” — „Nad Niem-
nem” — I, II cz. pol. l. 12, g.
15.45, 19.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-046
ul. Apeleczna 7, tel. 315-27.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec PKP — tel. 137-05.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Pierścień i ró-
za” — pol. bo. g. 19, „Miłość,
szmaragd i krokodyl” — USA, l.
15, g. 17, 19.
„Star” — „Nad Niemnem” —
I, II cz. pol. l. 12, g. 15, 18.10.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-078
ul. Staszica 1, tel. 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefo-
ny 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Przyjaciel wes-
łego diabła” — pol. bo. g. 15.30,
„Sprzedawca kapeluszy” — fr. l.
18, g. 17.30, 19.30.
„Przodownik” — „Dawno temu
w Ameryce” — I, II cz. USA, l.
18, g. 17.
„Zorza” — nieczynny
APTEKA DYŻURNA: nr 29-071
ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wol-
ności — 537-92, ul. Sienkiewicza
— 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Nad Niemnem” — I
i II cz., pol. l. 12, g. 15.30, 18.45.
„Antycyp” — „Sprawa Krame-
rów” — USA, kol. l. 15, g. 16, 18.

Jędrzejów

KINA

„Gdynia” — brak terminarza
Uwaga! Za ewentualne zmiany
w programie kin redakcja nie
odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Polska mu-
zyka młodzieżowa 17.30 „Fala
młodości” w oprac. A. Dąbrow-
skiego 18.00 Koncert dla fono-
amatorów 18.25 Skróty dziennika.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

15.50 NURT, wychowanie zdro-
wotne: Trudny wiek doj-
rzewania
16.20 Program dnia i DT —
wiadomości
16.25 Dla młodych widzów:
„Kwant” — „Patrzeć i
widzieć”
17.15 „Teleexpress”
17.30 „Znaki szczególne” (2):
„Rozbitek” — serial TP
18.30 „Laboratorium”; „Idzie
klej”
18.50 Dobranoc: „Bocianie loty”
19.00 „Rozmowa na telefon”
19.05 „Fcha stadionów”
19.30 Dziennik TV

20.00 Teatr Telewizji: Wale-
ntin Rasputin „Pieniądze
dla Marii”, Reż. Marek
Okopiński
21.45 „Rozmowa na telefon”
22.15 Telewizyjny film doku-
mentalny: „Nad Vivaldi-
m” — reż. Romuald
Szejda
22.40 DT — komentarze
23.00 Język niemiecki (23)

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Język niemiecki (23)
17.30 „Śpiewnik domowy”
„Kwiat i karabin”
18.00 Program lokalny
18.30 „Zwierzęta wokół nas”:
„Podaj łapę” — „To i
owo” (2)
19.00 „Wizyta” — film TP,
reż. Julian Dziedzina
19.30 Dziennik TV
20.00 „Nasza Warszawa”
21.00 „Kalendarz historyczny”
21.15 „Gwiazdy wielkiego spor-
tu”
21.45 Biografie: „Jean Genet”
— ang. film dok.
22.45 Rok ważny — prog. dok.
o Pakistanie
23.35 Wieczorne rozmowy

Jutro

PROGRAM I

8.10 Historia, kl. V: W kraju
Mieszka i Chrobrego
9.00 Historia, kl. II lic.: Start
ku nowoczesnej cywili-
zacji
9.30 „Domator”
9.35 „Domowe przedszkole”
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany:
„Ptaki ciernistych krze-
wów” (10) — serial prod.
USA
10.55 „Poradnik «Domatora»”
11.20 „Platon i Atlantyda” —
belg. film dok.
12.50 Chemia, kl. VIII: Bańki
mydlane i nie tylko
13.30 TTR, fizyka, s. IV: Pro-
mieniotwórczość
14.00 TTR, uprawa roślin, s. IV:
Roślinność użytkowa ziele-
nych (1)

Uwaga! Za ewentualne zmia-
ny w programie TV redakcja
nie odpowiada.

**SZYDŁOWIECKIE ZAKŁADY
KAMienia BUDOWLANEGO
w SZYDŁOWCU**

OGLASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nadwozia furgon samochodu „żuk”
A-06, nr 308051, rok prod. 1979, stopień zużycia
80 proc., cena wywoławcza 65.600 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest
wpłacenie do kasy zakładu, co najmniej w prze-
dawniu przetargu wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty uka-
zania się ogłoszenia w prasie o godz. 13 w świet-
licy Zakładu Szydłowiec, ul. Widok 6.

Nadwozie można oglądać na dwa dni przed
przetargiem w godz. od 8 do 14 w Zakładzie Ob-
róbki Piaskowca w Szydłowcu k. stacji kolej-
owej.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu
nieograniczonego o godz. 14 tego samego dnia
odbędzie się II nieograniczony przetarg po obni-
żonej cenie.

Zakład nie odpowiada za brakujące i ukryte
wady nadwozia oraz zastrzega sobie unieważnie-
nie przetargu bez podania przyczyn

81-k

ODLEWNIE RADOMSKIE

OGLASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót instalacyjno-budowlanych
sieci c.o. w Zakładzie nr 2 w Radomiu, przy ul.
Średniej 15.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.

Informacji na temat przetargu udziela dział
inwestycji Odlewni Radomskich w Radomiu, ul.
Dąbrowskiego 15, tel. 520-71, wewn. 21, z udostęp-
nieniem do wglądu dokumentacji na wykonanie
wyżej wym. robót.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty uka-
zania się ogłoszenia w prasie.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
oraz unieważnienie przetargu bez podania przy-
czyn.

82-k

**PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO OGRODNICZE
w RYCZYWOLE k. Kozienic
OFERUJE DO SPRZEDAŻY ODBIORCOM
PAŃSTWOWYM I PRYWATNYM**

KRZEWY RÓŻ

(SONIA, CASANOWA, VISA,

MERCEDES, ILONA, ALSMER-GOLD)

w ilości 20 tys. szt. w cenie 50 zł/szt.

Zamówienia telefoniczne lub pisemne przyjmują dział zbytu, tele-
fon 14-36-57, teleks 67467.

64-k

OGŁOSZENIA DROBNE

ZYDRON Katarzyna zgubiła
legitymację studencką nr PS
6970/84, WSP Kielce. 3407-g

TOMASZEWSKI Stanisław u-
nieważnia zgubił blokiet
monterki nr 583051 do 583100
wydane przez RE Busko. 3406-g

WOTLIŃSKA Halina zgubiła
legitymację szkolną VI LO
Kielce. 3410-g

LIS Stanisław zgubił prawo
jazdy kat. AT wydane przez Wy-
dział Komunikacji w Kazimie-
rzy Wielkiej, dowody rejestra-
cyjne na ciągnik KIL 243 C i
przyczepę KIW 538 B, KIW 540
B, wydane przez UG Czarnocin.
3405-g

PIETRZYK Adam zgubił pra-
wo jazdy kat. ABCDE wydane
przez Wydział Komunikacji
Chmielnik, dowód rejestracyjny
samochodu KIX 7038, dowód re-
jestracyjny ciągnika KIS 9136 na
nazwisko Pietrzyk Marian.
3404-g

TOMCZYK Jan unieważnia
kartę drogową PKS Kielce nr
195083 — 1683 z dnia 24 stycznia
1987 r. 3414-g

KLIMEK Adam zgubił prawo
jazdy kat. B wydane przez Wy-
dział Komunikacji Starachowice.
3411-g

LUDWINEK Marzena zgubiła
prawo jazdy kat. B wydane
przez Wydział Komunikacji
Skarżysko. 3416-g

DZIÓB Antoni zgubił prawo
jazdy kat. B, dowód rejestracyj-
ny KIW 3017 wydane przez WK
Bodzentyn. 3415-g

BREKSA Daniel zgubił legity-
mację studencką WSP Kielce,
prawo jazdy kat. ABT wydane
przez Wydział Komunikacji
Kazimierza Wielka. 3409-g

WOLAŃSKI Mirosław (zam.
Skrzynno) zgubił prawo
jazdy wydane przez Urząd Gminy
Wieniawa. 2181-g

WASILEWSKA Iwona zgubiła
legitymację studencką WSP
Kielce. 3413-g

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

z badań statystycznych, w Polsce pali około 12 milionów ludzi, w tym bardzo dużo kobiet.

Podnosimy ten problem po raz któryś z kolei nie po to, by dać satysfakcję niepalącym i zapelniać szpalty, lecz dlatego, że coraz bardziej specjalistyczne badania lekarskie dowodzą, iż dym papierosowy szkodzi nie tylko palaczom. Określenie „bierno palenie” stało się już terminem medycznym, a lekarzom dobrze znana jest możliwość wystąpienia fatalnych skutków np. u osób chorych na astmę oskrzelową, niewydolność układu krążenia czy oddechowego oraz choroby alergiczne. Dym tytoniowy jest bowiem znany czynnik drażniący. Szkoda, że bardzo mało o jego szkodliwości wiedzą (nie chcą wiedzieć?) kobiety w ciąży. A przecież także bierno wchłanianie dymu tytoniowego (poprzez łożysko matki) przez kształtujący się płód może być powodem głębokich zaburzeń organicznych i rozwojowych, a zawsze jest powodem niższej wagi noworodka.

Wchłanianie (nawet bierno) dym może być także powodem raka płuc. Według ostatnich badań, około 10-20 proc. przypadków raka płuc jest konsekwencją przebywania w atmosferze zanieczyszczonej dymem tytoniowym. Okazuje się, że tzw. strumień boczny dymu, pochodzący głównie z samopalenia się papierosa, zawiera wysoką koncentrację substancji rakotwórczych. Na skutek przebywania wśród palących rocznie umiera w Polsce na raka płuc ponad 600 osób niepalących. I to jest powód, aby bić na alarm. Jeśli palący z pełną świadomością narażają się na takie zagrożenie, to jego sprawa. Ale dlaczego przy okazji ma zarażać niepalącego kolegę?

Na „kropelce” paliwa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

musieli przeprowadzić selekcję uczestników. Ewentualni dodatkowi kandydaci mają jeszcze pewną szansę uczestniczenia w teście o ile dysponują rzeczywistymi „oszczędzaczami” i zgłoszą swe nazwiska najpóźniej dziś u organizatora, tj. w Moto-Auto-Klubie „Mak” w Warszawie.

Wśród dotychczas zgłoszonych kandydatów jest kilku uczestników testu ubiegłorocznego z jego zwycięzcą Zdzisławem Kałużą z Kielc. Są też uczestnicy z nowymi wynalazkami zapewniającymi dalsze obniżenie zużycia paliwa i uzyskanie podczas jazdy oszczędnościowej wyników w granicach 4,5 l/100 km — w kategorii „FSO 1500” i „pelonezów” oraz 2,5 litra — w kategorii „fiatów 126 p”. Ekipa fabryczna FSO wystartuje na „położonych 1600”.

Tegoroczna trasa liczy również ponad 900 km i biegnie z Warszawy przez Bielsko-Białą i Kielce do Warszawy. Start przewidziano na 10 kwietnia br. Jego miejsce — stacja CPN przy ul. Środoziemnomorskiej na warszawskich Stegnach. Zakończe-

Proponujemy...

O Muzeum Narodowe w Kielcach zaprasza 24 marca o godz. 18 do sali kinowo-optyczowej muzeum przy pl. Partyzantów, na drugi wykład Elżbiety Łańcuch z cyklu pod nazwą „Zamki obronne, pałace i rezydencje w Polsce”. Tematem wykładu będą zamki nizinne. Równocześnie odbędzie się pokaz filmów „Lidzbark Warmiński”, „Warmia”, „Kultura rycerska średniowiecza”.

Zjazd PRON w Radomiu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Maciagiem, przewodniczącym WK SD — Krzysztofem Szwedem. Obecni byli też przedstawiciele kierownictw organizacji społeczno-politycznych, młodzieżowych i związkowych. Władze centralne reprezentował sekretarz generalny Rady Krajowej PRON — Jerzy Jaskiernia.

Referat sprawozdawczy-programowy wygłosił przewodniczący zastępującej Rady Wojewódzkiej, Jerzy Piątek. Stwierdził on m.in., iż w ostatnim okresie zaktualizowały się nowe środowiska, powstały nowe og-

reporterzy zanotowali:

Wspólne posiedzenie Prezydium WRN i WZP

W Radomiu odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, poświęcone określeniu działań w zakresie ochrony środowiska naturalnego w regionie radomskim. Radni i posłowie uznali, iż w ostatnim okresie w woj. radomskim uległy pogorszeniu — czyste powietrze, gleba i wody. Niepokój zwiększają się liczby wysypisk przemysłowych i komunalnych. Nie rozwiązany jest problem odpadów pyłowych i żużli w Elektrowni „Kozienice”. Podczas obrad mówiono też o sprawach działalności Międzyresortowego Centrum Majątku Trwałego w Radomiu. (wlm)

Chryzantemy w menu

Chryzantemy podbijają nie tylko serca, lecz również... żołądki mieszkańców Kraju Wschodzącego Słońca. Chryzantemy należą bowiem do tradycyjnego, japońskiego menu i sprzedawane są zarówno w kwiatarniach, jak i w sklepach spożywczych oraz warzywniach. Przygotowuje się z nich wiele dań — zwłaszcza sałaty. (wlm)

niwa tej organizacji. Ruch promował w Radomskim załatwienie wielu problemów interesujących mieszkańców. Najwięcej satysfakcji przysporzyły mu jednak osiągnięcia na płaszczyznach życia społeczno-politycznego i gospodarczego, szczególnie w kontaktach społeczeństwa z władzą. PRON zajmował się sprawami bliskimi każdemu obywatelowi, takim jak poprawa funkcjonowania handlu i usług, bezpieczeństwa i porządku publicznego, oświaty i wychowania, kształtowanie obywatelskich postaw młodego pokolenia. Z miesiąca na miesiąc wzrasta liczba zwolenników idei Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Z zebranych pieniędzy modernizuje się i rozbudowuje placówki oświatowe. Uczestnicy zjazdu w dyskusji wypowiadali się co jeszcze należy zrobić dla przezwyciężenia kryzysu gospodarczego, reformowania państwa zgodnie z duchem socjalistycznej odnowy, rozbudowania społecznej bazy rządzenia, eliminowania z życia społecznego zjawisk patologicznych, przestrzegania zasad sprawiedliwości społecznej, patriotycznego wychowania młodego pokolenia, rozwijania wszelkich form samorządności.

Do głosów w dyskusji usłunkował się sekretarz generalny RK PRON, Jerzy Jaskiernia. Stwierdził on m.in., iż porozumienie jest nadal zasadniczym celem działalności promowskiej, tym niemniej obecnie należy więcej miejsca poświęcić odradzaniu moralnemu społeczeństwa, kształtowaniu jego kultury politycznej i prawnej, zwalczaniu wszelkich zjawisk patologicznych. Od mówienia o tych sprawach należy teraz przejść do konkretnych posunięć, działań, co uwarunkowani deklaracje i rozszerzyć dialog.

Podczas zjazdu wybrano nową 161-osobową Radę Wojewódzką PRON, na czele której ponownie stanął — Jerzy Piątek. Funkcje wiceprzewodniczących powierzono: Andrzejowi Staszczakowi, Bogdanowi Szostakowi, Zygmuntowi Wojdanowi, Włodzimierzowi Deperskiemu, Józefowi Zyle, Leokadii Zawadzkiej. Sekretarzem ponownie został Henryk Karoń, wybrano także delegatów na II Kongres PRON. (wlm)

Młodociani rabusie

7-letni chłopiec opróżnił kase kiosku w Gołębogurze (Szweja) podczas gdy jego 14-letni wspólnik trzymał właściciela kiosku „na muszce” karabinu. W tym samym miejscu 4-osobowy uzbrojony gang chłopców w wieku 10-14 lat obrabował sklep spożywczy, zabierając z kasy dzienny utarg.

sobota i niedziela na dalekopisowej taśmie

W kraju...

• 20 bm. prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął wiceprezesa Rady Ministrów ZSRR Jurija Masliukowa. Rozmowa była poświęcona problemom współpracy dwustronnej.

• PAP poinformowała 22 bm., że na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego, na początku kwietnia br., złoży wizytę oficjalną w Polsce minister spraw zagranicznych Republiki Indii Narayan Dutt Tiwari.

• Z udziałem prymasa Józefa Glempa w archikatedrze warszawskiej odbyło się w niedzielę uroczyste nabożeństwo w związku z 25-leciem konsekracji arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego — sekretarza konferencji episkopatu — Polski.

skupionego wokół Stowarzyszenia PAX.

• 21 bm. o godz. 4.10 w KWK „Wielki” w Rudzie Śląskiej w Oddziale G-1 nastąpiło zapalenie metanu. W ścianie węglowej i w przyległych wyrobiskach pracowało 31 górników. W wyniku podjętej akcji ratowniczej ze strefy zagrożenia wyprowadzeni zostali wszyscy pracownicy. Na skutek zapalenia metanu 8 górników doznało poparzeń.

... na świecie

• Zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR Kazimierz Barcikowski odznaczony został przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Orderem Przyjaźni Narodów. Odznaczenie przyznano za wkład w rozwój przyjaźni i współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim.

• W przekonaniu rządu włoskiego piątkowy zamach „Czerwonych Brygad” na generała lotnictwa Licio Giorgieriego obciąża konto zorganizowanego

agencje informują:

LONDYN. Premier W. Brytanii, Margaret Thatcher udaje się dziś w jednodniową podróż do Francji i RFN. Rozmowy z F. Mitterrandem i H. Kohlem skoncentrują się wokół problemów kontroli zbrojeń w Europie w świetle radzieckiej propozycji, dotyczącej likwidacji eurorakiet.

NEWY JORK. W bazie lotniczej Dyess w Teksasie, w poniedziałek zostanie wystawiony na pokaz nowy amerykański bombowiec „B1-B” celem — jak pisze UPI — przekonania sceptyków, iż jest on

w stanie rzeczywiście wypełniać zadania bojowe. Samolot okazał się bowiem przedsięwzięciem niefortunnym.

WASZYNGTON. Anonimowy przedstawiciel Pentagonu potwierdził w niedzielę, że Stany Zjednoczone przygotowują się do szeroko zakrojonych manewrów wojskowych w Hondurasie pod kryptonimem „Solid Shield”. Według cytowanego źródła, ich celem jest „wsparcie ofensywy „contras”.

MEKSYK. Prezydent Brazylii, Jose Sarney kategorięcznie odrzucił w niedzielę wieczorem ewentualność przystąpienia do konsultacji z Międzynarodowym Funduszem Walutowym na temat problemów gospodarczych kraju, ponieważ — jego zdaniem — „zalecenia MFV mogłyby jedynie wyrządzić szkodę interesom Brazylii”.

Szczepionka przeciw AIDS nierealna przed upływem 5 lat

Około 150 tys. osób jest chorych lub zmarło na AIDS w całym świecie, a od 5 do 10 milionów ludzi jest nosicielami wirusa, ale na skuteczną szczepionkę trzeba będzie poczekać minimum pięć lat, jeśli szczepienia przeciw AIDS okażą się w ogóle możliwe — stwierdził dr Jonathan Mann, specjalista odpowiedzialny za sprawy AIDS w Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

Do 19 lutego br. zgłoszono do tej organizacji tylko 40.770 przypadków AIDS z 91 krajów, ale zasięg tej choroby jest bezspornie o wiele większy — oświadczył dr Mann z okazji sympozjum na temat szczepień, które odbyło się 19 i 20 bm. w siedzibie WHO w Genewie.

„W niektórych częściach świata odsetek ludności zarażonej wirusem AIDS sięga 15 proc. dorosłych i od 60 do 80 proc. ludzi z grup najwyższego ryzyka” — dodał dr Mann, według którego szeroko pojęta profilaktyka, z odpowiednią informacją na czele, pozostanie jeszcze przez kilka lat jedynym sposobem walki z tą groźną chorobą.

Specjalista Światowej Organizacji Zdrowia oświadczył też, że przygotowuje się kilka szczepionek przeciwko AIDS. „Niektóre zostały wypróbowane na zwierzętach, a pierwsze próby na zdrowych ochotnikach zaczną się w tym roku, lecz — podkreślił — trzeba od 5 do 10 lat, zanim zdecyduje się pewność, że szczepionka jest skuteczna, o ile w ogóle zdołamy ją wyprodukować”. Dodał, że przed upływem tego czasu mówienie o konkretnych wynikach jest nierealne.

Dr Mann poinformował też, że WHO od czerwca 1986 r. zbiera 6,5 mln dolarów, które pozwoliły jej przyjąć z pomocą w sprawie AIDS siedmiu krajom: Zambii, Tanzanii, Kenii, Ugandzie, Haiti, Brazylii i Meksykowi. Dr Mann ocenia jednak

na 37 mln dolarów sumę potrzebną, by udzielić pomocy ok. 20 innym krajom rozwijającym się, które zwróciły się o nią do WHO.

Konkurs wystaw rozstrzygnięty

Najlepsze dekoratorki z Tarnowa i Starachowic

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Celem konkursu było podniesienie estetyki wystaw sklepowych, wymiana doświadczeń pomiędzy dekoratorami poszczególnych PSS z województwa i spoza niego.

Komisja, w skład której weszli przedstawiciele władz handlowych miasta i województwa oraz CZSS „Społem” w Kielcach uznała, że najlepiej są urządzone dwie wystawy — sklep spożywczy nr 8 przy ul. Hipoteecznej, którą dekorowała Agnieszka Jasielec z Tarnowa oraz spożywczy nr 114 przy ul. Czarnowskiej wykonana przez Zofię Sarzyńską ze Starachowic. Ponadto przyznano dwie drugie, dwie trzecie i dwie czwarte nagrody oraz wyróżnienia. Uczestnicy konkursu otrzymali ponadto dyplomy, a najlepsze dekoratorki województwa kieleckiego mają zapewniony wyjazd na konkurs krajowy do Łodzi. (az)

Fatalne wieści z „Nowin”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dyspozycyjność — np. 99,7 proc. — to nie innego, jak stosunek pracy pieców obrotowych wypalających klinkier do czasu pracy elektrofiltrów. W „Nowinach” teoretyczny wskaźnik wynosił właśnie 99,7 proc. A praktycznie, we wrześniu ub. r. osiągnął 1,8 proc.

3,5 mln zł kary za 10 dni kaskadizmu wymierzył cementowni Wydział Ochrony Środowiska UW w Kielcach, a prokurator rejonowy w Kielcach zaskarżył dyrekcję cementowni za jaskrawe zaniedbanie obowiązków w czasie trwania awarii. Akt oskarżenia wpłynął do Sądu Rejonowego. Społeczeństwo Kielc i okolic oraz dyrekcja Świętokrzyskiego Parku Narodowego (umierająca i szara Puszcza Jodłowa!) z ogromnym zainteresowaniem oczekują na finał precedensowego procesu szefów cementowni „Nowiny”, za których przyczyną Kielce nadal są szare. (PAP)

Sprintem

○ Hokejowa reprezentacja Polski przegrała w Warszawie w towarzyskim meczu z drugim zespołem CSRS 1:3.

○ Maria Walliser i Vreni Schneider (obie Szwajcarii) zajęły pierwsze miejsce w slalomie gigantów narciarskiego Pucharu Świata rozegranego w Sarajewie. Slalom specjalny rozegrany w tej samej miejscowości wygrał Greg Benedik (Jugosławia), a slalom gigant Marc Girardelli (Luksemburg).

○ W półfinałach piłkarskich europejskich pucharów grać będą: PE: Bayern Monachium — Real Madryt, FC Porto — Dynamo Kijów; PZP: Bordeaux — Lokomotiv Lipsk, Real Saragosa — Ajax Amsterdam; Puchar UEFA: Dundee United — Borussia, IFK Goeteborg — FC Tirol.

(opr. m)

I LIGA

○ Stal Mielec — Śląsk 0:0, Lech — Górnik Zabrze 0:0, Ruch — Widzew 0:1, Lechia — Olimpia Poznań 1:2, LKS Łódź — Zagłębie Lubin 1:0, Polonia — Legia 0:0, GKS Katowice — Górnik Wałbrzych 1:0, Motor — Pogoń — odwołany.

1. Górnik Z.	18	31	35-14
2. Katowice	18	28	33-15
3. Śląsk	18	26	27-15
4. Legia	18	23	27-18
5. Pogoń	17	20	31-25
6. Widzew	18	20	20-20
7. Lech	18	19	23-22
8. LKS	18	17	16-17
9. Zagłębie	18	16	16-18
10. Olimpia	18	16	14-19
11. Górnik W.	18	16	21-28
12. Ruch	18	13	12-18
13. Polonia	18	13	13-21
14. Stal	18	11	17-26
15. Lechia	18	11	12-22
16. Motor	17	6	10-29

II LIGA

○ GRUPA I: Szombierki — Ślesza 1:0, Stilon — Odra Wodzisław 0:0, Gwardia Koszalin — Gwardia Warszawa 1:0, Urania — Arka 1:1, Zawisza — GKS Jastrzębie 2:1, Baltyk — Chrobry 1:0, Piast Nowa Ruda — Dozamet 2:0.

1. Szombierki	17	26	29-11
2. Zawisza	17	24	25-19
3. Baltyk	17	23	19-11
4. RADIOMIAK	17	21	29-19
5. Stilon	17	21	19-13
6. Jastrzębie	17	20	17-13
7. Piast NR	17	19	20-14
8. Piast Gl.	17	19	15-14
9. Ślesza	17	16	15-16
10. Odra	17	15	10-11
11. Gwardia W.	17	14	13-21
12. Urania	17	13	14-21
13. Dozamet	17	12	12-21
14. Gwardia K.	17	11	8-19
15. Chrobry	17	9	10-20
16. Arka	17	9	17-29

II LIGA

○ GRUPA II: Avia — Stal Stalowa Wola 0:2, Hutnik Warszawa — Hutnik Kraków 0:1, Górnik Knurów — Resovia 2:1, Zagłębie Sosnowiec — Olimpia Elbląg 1:1, Igloopol — Włókniarz Pabianice 5:1, Sandecja — Jagiellonia 0:1.

1. Jagiellonia	17	33	32-9
2. Górnik	17	27	26-11
3. Stal SW	17	26	29-14
4. Wisła K.	17	21	20-14
5. Hutnik K.	17	19	20-16
6. Zagłębie	17	19	15-12
7. Igloopol	17	16	18-15
8. Włókniarz	17	15	16-20
9. BRON	17	14	17-21
10. Olimpia	17	14	14-22
11. Avia	17	14	10-18
12. Hutnik W.	17	13	18-22
13. Wisła P.	17	12	10-17
14. KORONA	17	11	9-16
15. Resovia	17	11	9-18
16. Sandecja	17	7	9-24

III LIGA

○ GRUPA VII: Wisła Puławy — Hetman Zamość 3:0, Chełmianka — Stal Nowa Dęba 3:0, Pogoń Siedlce — AZS Biała Podlaska — nie odbył się, Podlasie Biała Podlaska — pauzowało.

1. BŁĘKITNI	16	31	35-7
2. Górnik	16	26	31-10
3. Lublinianka	16	21	25-16
4. Hetman	16	19	25-19
5. Slarka	16	19	20-14
6. GRANAT	16	18	23-21
7. Stal K.	16	17	15-18
8. Chełmianka	16	16	21-21
9. Wisła	16	15	14-14
10. AZS BP	14	14	20-22
11. Stal ND	16	14	15-19
12. STAR	16	11	16-29
13. Pogoń	15	9	10-17
14. POWIŚLANKA	16	5	11-28
15. Podlasie	15	1	7-34

SPORT

Na drugoligowych boiskach



"Walterowcy" pokonali Wisłę w Krakowie

• RADIOMIAK — PIAST Gliwice 0:1 (0:1). Bramkę strzelił Bejda w 29 min. Sędziował J. Hańderek z Krakowa. Widzów 3,5 tys. Żółte kartki: Woźniak (Radomiak), Czernoehorski (Piast).

• WISŁA Kraków — BROŃ Radom 0:2 (0:1). Bramki zdobył Szymański w 44 i 90 min. Sędziował P. Werner z Katowic. Widzów 6 tys. Żółte kartki: Mróz, Kapka (Wisła) oraz Dziubiński (Broń).

• WISŁA Płock — KORONA Kielce 1:0 (0:0). Bramkę uzyskał w 81 min. Harabasz. Sędziował M. Listkiewicz z Warszawy. Widzów 5 tys.

Siedemnasta kolejka spotkań o mistrzostwo piłkarskiej drugiej ligi przyniosła sukces jedynie drużynie radomskiej Broni. „Walterowcy” sprawili swoim kibicom sporą niespodziankę, wygrywając w Krakowie z faworyzowaną Wisłą, która przed kilkoma dniami wyeliminowała z Pucharu Polski warszawską Legię. Radomianie nie ulegli się renomowanego rywala i odnieśli drugie cenne zwycięstwo w rundzie wiosennej. Pierwszoplanową postacią w zespole Broni był zdobywca dwóch bramek, Wiesław Szymański. Dzięki jego celnym strzałom oraz dobrej grze pozostałych piłkarzy „walterowcy”, jako jedyna drużyna z naszego terenu zdobyła punkty i, co najważniejsze, awansowała o kilka miejsc w tabeli.

Natomiast duży zawód sprawili zawodnicy Radomiaka, stawiani w przedmeczowych prognozach w roli zwycięzców. Okazało się, że własny teren to jeszcze nie wszystko, aby zainkasować komplet punktów nad teoretycznie słabszym przeciwnikiem. Gliwiczanie, którzy przed tygodniem pokonali samego lidera, zdemontowali w Radomiu dobre przygotowanie do sezonu. Co z tego, że przez większość sobotniej gry inicjatywa należała do „zielonych”, skoro po 90 minutach opuszczali oni murawę jako pokonani, tracąc dystans punktowy do Szombierki i dwu następnych drużyn.

Także bez punktu wrócili z Płocka piłkarze kieleckiej Korony, utrzymując do 81 minuty korzystny dla siebie wynik. Właśnie w tym czasie po rzucie wolnym, wykonywanym przez Wisłę, Harabasz strzałem głową umieścił piłkę w bramce dobrze spisującego się Misia. Jak ocenili obserwatorzy tego meczu, gra była nudna, a Ko-

rona zaprezentowała się bardzo słabutko, ponosząc porażkę z sąsiadem z tabeli.

W innych spotkaniach niespodziankę odnotowano w Sosnowcu, gdzie miejscowe Zagłębie straciło punkt z Olimpią Elbląg. Do sensacji nie doszło zaś w Nowym Sączu, bowiem samotny lider z Białegostoku wygrał z ostatnią w tabeli Sandecją, strzelając gola w 90 minucie gry.

W najbliższych pojedynkach Broń i Korona wystąpią przed własną widownią. Rywalem kieleczan będzie Sandecja, natomiast przeciwnikiem „walterowców” — Stal Stalowa Wola. Radomiak zmierzy się z liderem — Szombierkami w Bytomiu.

(mar)

Służewieckie trasy służyły Kenijczykom

W Warszawie odbyły się w niedzielę XV Mistrzostwa Świata w Biegach Przełajowych. Impreza rozegrana przy pięknej słonecznej pogodzie, w obecności 30 tys. widzów, zgromadziła na starcie 46 ekip zagranicznych. Zawodnicy i zawodnicy rywalizowali na trudnej błotnistej trasie zlokalizowanej na torach wyścigów konnych na Służewcu. W biegu seniorek na dystansie 5030 metrów zwyciężyła Annette Sergeant (Francja) mając czas 16:48 min. Wyprzedziła ona o dwie sekundy Szkotkę Elizabeth Lynch i o pięć sekund faworytkę Norweżkę Ingrid Kristiansen. Z Polek najlepiej pobięła Renata Kokowska zajmując 61 lokatę. Drużynowo wygrała ekipa USA. Bieg seniorów na trasie długości 11,950 m był popisem zawodników z Kenii. Wygrał John Ngugi przed Pauliem Kipchodem obaj w czasie 36:07 min. Brązowy medal zdobył niespodziewanie Francuz Paul Arpia — 36:51. Zespołowo zwyciężyła drużyna Kenii. Najlepszy z Polaków Krzysztof Wesolowski był na 60 miejscu. W kategorii juniorów (2000 m) złoty medal zdobył Kenijczyk Danda Kirochi — 22:18, a zespołowo wygrała ekipa Etiopii.

(m)

Remis lidera

Na boiskach piłkarskiej trzeciej ligi grupy VII, drużyna Błękitnych Kielce straciła punkt w wyjazdowym meczu ze Stalą Kraśnik. Pojedynek ten zakończył się wynikiem 1:1 (0:1), a prowadzenie dla kieleczan uzyskał w 9 min. Zarzycki. Ciekawy mecz rozegrano w Starachowicach, gdzie Star zremisował z Siarką Tarnobrzeg 4:4 (2:2). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Łosicki w 11 i 88 min., Siarczyński w 17 min. i Pacocha w 90 min. Nie powiodło się pozostałym naszym drużynom. Granat Skarżysko uległ w Łęcznej Górnikowi 0:2 (0:0), a Powiślanka przegrała w Lipsku z Lublinianką 0:1 (0:0).

(m)

TOTO LOTEK

I — 8, 11, 14, 26, 27, 38, (22)
II — 6, 12, 28, 29, 32, 48

W ekstraklasie piłki ręcznej

Podział punktów na parkiecie w Mielcu



W meczach dwóch równorzędnych partnerów zakończyły się podziałem punktów. W zespole kieleckim wystąpił po raz pierwszy, pozyskany z Anilany, Łódź, Zbigniew Robert, należący szczególnie w drugim spotkaniu, do wyróżniających się zawodników. O ocenę tych pojedynków poprosiliśmy trenera Korony, Edwarda Strzabę. W sobotę zasłużone zwycięstwo odniosła Stal, która od początku gry uzyskała minimalną przewagę bramkową, utrzymując ją do końcowego gwizdka sędziego. W rewanżu było odwrotnie i inicjatywa należała do Korony. Do przerwy gospodarzom udało się jednak wyrównać, a wyniki remisowe utrzymywały

dły rezultaty: Stal Gorzów — Anilana Łódź 19:21 i 27:20, AZS Warszawa — Posenania 23:24 i 24:23, Grunwald Ruda Śląska — Pogoń Zabrze 23:25 i 19:22.

1. Wybrzeże	22	34	606-523
2. Anilana	20	28	530-483
3. Pogoń	22	28	538-488
4. Stal M.	22	23	574-577
5. Śląsk	20	21	534-501
6. Posenania	22	21	515-541
7. KORONA	18	18	432-437
8. Stal G.	22	17	501-542
9. Grunwald	22	11	459-513
10. AZS AWF	22	11	451-535

W najbliższą sobotę i niedzielę Korona podejmie Grunwald z Rudy Śląskiej.

(mar)

Broń — Olimpia Poznań 10:10



Kiepski boks w radomskiej hali

Wczoraj radomscy kibice byli świadkami kolejnego spotkania o mistrzostwo bokserskiej ekstraklasy, w którym Broń zmierzyła się z ostatnim zespołem tabeli, również beniaminkiem I ligi Olimpią Poznań. Pojedynek ten zakończył się remisem 10:10.

A oto wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu radomianie): Gac przegrał dwa do remisu z Komosą, Zeremiński pokonał dwa do remisu Krzyżanckiego, Jabłoński uległ Kasprzakowi, Walejko wygrał w II r. przez rsc z Polcymem, L. Tomasiak pokonany został głosami 2:1 przez Ziętkę, Bury przegrał jednogłośnie z Kraszyńskim, Dorsz wygrał dwa do remisu z Sidorem, B. Wiecek zwyciężył w I r. przez rsc Padzińskiego, Miakowski uległ w I r. przez rsc Mitowieckiemu, M. Wiecek wygrał Kaszkę.

Drużyna radomska dość szczęśliwie zdobyła punkt, bowiem bliżsi zwycięstwa byli pięściarze z Poznania. Wśród gospodarzy nie zawiodł Jan Walejko, który w wadze lekkiej miał jednak dużo niższe notowane rywalu. Cenne punkty wywalczył w wadze ciężkiej Mirosław Wiecek, a jego wygrała z rutynowanym Kaszką zdecydowała o końcowym rezultacie meczu. Słabiej niż spodziewano się, wypadł występ Sławomira Zeremińskiego, który był bliski porażki. Ciekawy pojedynek stoczyli bokserzy wagi muszej, gdzie lepszy okazał się doświadczony Komosa.

Strata punktu przez Broń i to na własnym terenie ze słabym zespołem Olimpią, zaskoczyła

miejscowych kibiców. Nie też dziwnego, że opuszczali oni radomską halę w kiepskich nastrojach, z dużymi obawami przed kolejnym występem „walterowców”.

A oto pozostałe wyniki: Igloopol Dębica — Czarni Stupsk 18:2 (Stępieński pokonał w II r. przez rsc Knapikę), Gwardia Warszawa — GKS Jastrzębie 15:5, Górnik Sosnowiec — Legia Warszawa 13:7 (Dyla wypunktował Gołotę).

1. Górnik	3	8	38-22
2. Igloopol	3	4	47-13
3. Legia	3	4	32-26
4. BROŃ	3	3	29-21
5. Gwardia	3	2	29-31
6. Jastrzębie	3	2	25-35
7. Czarni	3	2	22-38
8. Olimpia	3	2	18-42

Następne mecze o mistrzostwo I ligi odbędą się dopiero w październiku.

(m)

Finisz koszykarek

W przedostatniej kolejce spotkań o mistrzostwo drugiej ligi koszykówki paní zespół Staru Starachowice przegrał przed własną widownią z AZS Rzeszów 52:84 (20:37). Punkty dla starachowiczek uzyskały: Legut 14, Krzywicka 13, Latała 11, Garbacz 5, Złobicka 4, Michia 3 i Lisowska 2. Koszykarki Staru zajmują nadal 10 miejsce w tabeli mając na koncie 4 punkty. W pozostałych pojedynkach wyniki: Stal Stalowa Wola — AZS Wrocław 76:71, AZS Lublin — AZS Kraków 72:55, Stal Brzeg — AZS US Katowice 87:45, AZS Gliwice — Korona Kraków 57:47, Hutnik Kraków — Start Lublin 56:62. W tabeli prowadzi Stal Brzeg i Start.

(m)

Budowlanki grały w Piotrkowie

Piłkarki ręczne Budowlanych Kielce w spotkaniach o mistrzostwo II ligi występowały w Piotrkowie mając za rywalki miejscowy zespół Piotrcovii. Gospodynie będące kandydatkami do ekstraklasy wygrały oba mecze 35:19 i 30:18. W innych pojedynkach padły rezultaty: AZS Gdańsk — Baltyk Gdynia 18:25 i 19:20, AZS Poznań — Elana Toruń 27:30 i 19:16, Anilana Łódź — Start Elbląg 25:30 i 22:22.

W tabeli prowadzi Piotrcovia przed Startem. Budowlanki zajmują w tabeli 7 miejsce z dorobkiem 8 pkt.

(m)